



Sygn. akt I UK 152/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K.P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił K.P. prawa do emerytury górniczej wobec udokumentowania przez

wnioskodawcę jedynie 17 lat, 1 miesiąca i 18 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna). W związku z przedłożeniem przez ubezpieczonego nowych dowodów, organ rentowy decyzją z dnia 11 grudnia 2015 r. ponownie odmówił K.P. prawa do emerytury górniczej, uznając za udowodniony łączny staż pracy górniczej wnioskodawcy wynoszący 20 lat, 9 miesięcy i 29 dni.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 5 listopada 2015 r. (pkt 1), zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 11 grudnia 2015 r. i przyznał K.P. prawo do emerytury górniczej od daty wniosku (pkt 2) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony K.P. wystąpił w dniu 22 października 2015 r. z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w sprawie uprawnień emerytalnych ubezpieczonego dwie wspomniane decyzje z 5 listopada 2015 r. i z 11 grudnia 2015 r.

Oceniając decyzję organu rentowego z 5 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy uznał, że powołane w odpowiedzi na odwołanie przepisy, które pozwalają zaliczyć określone prace górnicze na prawo do świadczenia według przelicznika 1,8, jak również przepisy, które pozwalają zaliczyć te prace z zastosowaniem preferencyjnych przeliczników przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, zostały przez organ rentowy właściwie powołane i w związku z tym decyzja ta jest prawidłowa.

Odnosnie do decyzji z 11 grudnia 2015 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że K.P. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych S.A. w K. w okresie od 1 lutego 1994 r. do 30 września 1998 r. Rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło za wypowiedzeniem przez pracodawcę z przyczyn dotyczących zakładu pracy - likwidacji przedsiębiorstwa. Po zakończeniu zatrudnienia ubezpieczony podjął

pracę w Hurtowni [...] na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny od 2 listopada 1998 r. do 31 grudnia 1998 r., na stanowisku kierowcy inkasenta. Po rozwiązaniu umowy na okres próbny pracodawca nie przedłużył z ubezpieczonym zatrudnienia z uwagi na brak środków na pokrywanie jego wynagrodzenia. W dniu 7 maja 1999 r. odwołujący zarejestrował się w Urzędzie Pracy w K. i od dnia 15 maja 1999 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Z dniem 9 lutego 2000 r. K.P. został zatrudniony w G. Polska Spółka z o.o. i w firmie tej (pomimo przekształceń) pracuje do dzisiaj, przy czym od 9 lutego 2000 r. do 30 września 2003 r. jako strażnik ochrony mienia na pełnym etacie w G. Spółka z o.o. , od 1 października 2003 r. do 18 maja 2004 r. jako pracownik ochrony na pełnym etacie w K. Spółka z o.o. w K., a następnie od 20 maja 2004 r. do 5 stycznia 2008 r. jako pracownik ochrony na pełnym etacie w G. Spółka Akcyjna w W.

W ocenie Sądu Okręgowego, okres zatrudnienia odwołującego się po zwolnieniu z Przedsiębiorstwa Robót Górniczych S.A. można zaliczyć do stażu pracy górniczej na podstawie art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem przepis ten nie zawiera wymagania bezpośredniego przejścia z utraconego górniczego zatrudnienia do pracy u innego, niegórniczego pracodawcy, ani żadnego innego normatywnego rygoru, wystąpienia precyzyjnie określonego czasowego związku pomiędzy wymienionymi okresami zatrudnienia. Ograniczenie dotyczy jedynie maksymalnej, pięcioletniej długości okresu pracy podlegającego owemu zaliczeniu.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego od orzeczenia pierwszoinstancyjnego, dzielając ustalenia faktyczne i wnioski prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i uznanie za równorzędne z pracą górniczą jakiegokolwiek nowego zatrudnienia ubezpieczonego u innych pracodawców na podstawie nowych umów o pracę, bez względu na ich ilość i przyczynę rozwiązania, a zawartych po rozwiązaniu z tym pracownikiem stosunku pracy z powodu likwidowanego przedsiębiorstwa górniczego, i w konsekwencji przyjęcie, że wnioskodawcy przysługuje prawo do

emerytury górniczej, gdyż wystarczające jest wykazanie przez ubezpieczonego zatrudnienia w ilości 5 lat pracy w dowolnym czasie od momentu pierwotnego rozwiązania umowy o pracę z powodu likwidacji przedsiębiorcy, o którym mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-4 ustawy emerytalnej; 2/ art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej, przez niewłaściwe zastosowanie w sytuacji niespełnienia ustawowego warunku, tj. posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej oraz równorzędnej i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej od daty złożenia wniosku, mimo niespełnienia w tej dacie warunków do przyznania tego świadczenia; 3/ art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), przez niezastosowanie, w sytuacji gdy likwidacja pracodawcy ubezpieczonego i samo wypowiedzenie zawartej przez ubezpieczonego umowy o pracę z przedsiębiorstwem górniczym, tj. Przedsiębiorstwem Robót Górniczych S.A. w K., miało miejsce w dniu 25 czerwca 1998 r., natomiast rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z dniem 30 września 1998 r. a więc bezspornie w dniu, w którym ustawa emerytalna, którą zastosował w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, w ogóle nie obowiązywała. Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy podniósł, że Sąd Apelacyjny zastosował w niniejszej sprawie art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej nie wyjaśniając, dlaczego w sprawie nie ma zastosowania art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Zdaniem skarżącego, logiczne wydaje się to, że do zdarzeń, które wystąpiły przed 1999 r. ma zastosowanie art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, a do zdarzeń zaistniałych od 1 stycznia 1999 r. zastosowanie ma art. 50c ust. 2 pkt 2 (dawniej art. 36 ust. 1 i 2) ustawy emerytalnej. Skarżący nie zgodził się też z tezą, że art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej nie zawiera wymagania bezpośredniego przejścia z utraconego górniczego zatrudnienia do pracy u innego niegórniczego pracodawcy, ani żadnego innego normatywnego rygoru, wystąpienia precyzyjnie określonego czasowego związku pomiędzy wymienionymi okresami zatrudnienia. W przedmiotowej sprawie ustalono, że w wyniku likwidacji pracodawcy

ubezpieczony nie przeszedł do innych prac, tylko definitywnie doszło do rozwiązania stosunku zatrudnienia z przedsiębiorcą górniczym, tj. KPRG w K. z dniem 30 września 1998 r., następna umowa o pracę została zawarta po upływie ponad 3 miesięcy i rozwiązana z mocy prawa, jednocześnie pozostałe stosunki pracy ubezpieczonego rozwiązano w drodze porozumienia stron, wypowiedzenia przez ubezpieczonego czy z upływem czasu, na który zostały zawarte. Nie ma zatem żadnych uzasadnionych podstaw do doliczenia do brakujących 5 lat pracy górniczej okresu zatrudnienia ubezpieczonego na normalnych zasadach poza przedsiębiorstwami wymienionymi w art. 50c ust. 1 pkt 1-4 ustawy emerytalnej, gdyż art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej nie można interpretować rozszerzająco, całkowicie pomijając jego treść albo nadawać mu taką, której ten artykuł nie zawiera.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony K.P. wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zauważyć, że z mocy art. 186 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przepisy tego aktu stosuje się do wniosków o świadczenia zgłoszonych poczynawszy od dnia wejścia w życie ustawy. Nieuzasadniony jest zatem kasacyjny zarzut naruszenia art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), przez jego niezastosowanie w sprawie, gdyż wniosek emerytalny ubezpieczonego podlega ocenie w świetle przepisów obowiązujących w dacie jego zgłoszenia, a nie dacie ziszczenia się jednego z warunków nabycia prawa do dochodzonego świadczenia.

Godzi się przypomnieć, że K.P. wystąpił z wnioskiem emerytalnym po ukończeniu 50 roku życia, wywodząc swoje roszczenia do spornego świadczenia z art. 50a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten reguluje prawo

do emerytury górniczej w wieku obniżonym w relacji do powszechnego wieku emerytalnego z art. 27 tej ustawy - do 55 lub 50 lat. Wiek emerytalny przewidziany w art. 50a ust. 1, jak i ust. 2 jest jednakowy dla kobiet i mężczyzn, a jego obniżenie związane jest z koniecznością spełnienia przez ubezpieczonego drugiej przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. okresu pracy górniczej i równorzędnej (zróżnicowanego w stosunku do kobiet i mężczyzn i wynoszącego odpowiednio 20 i 25 lat), w tym okresu „czystej” pracy górniczej (art. 50c ust. 1), czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 50c ust. 2). Dalsze zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do emerytury górniczej jest uwarunkowane długością okresu tejże „czystej” pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego wynikającego z art. 50a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS kryterium wieku emerytalnego oraz legitymowania się co najmniej 15-letnim okresem czystej pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 tej ustawy. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę co najmniej 25-letniego stażu pracy górniczej i równorzędnej, a istota problemu sprowadza się do pytania o możliwość uzupełnienia wymaganego stażu owej pracy okresem pracy wykonywanej przez odwołującego się po rozwiązaniu stosunku zatrudnienia z Przedsiębiorstwem Robót Górniczych S.A. w K. z powodu likwidacji pracodawcy.

Kwestię tę reguluje art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4. Powołany przepis jest odpowiednikiem dawnego art. 36 ust. 3 pkt 4 ustawy emerytalnej, który stanowił, że za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w niniejszym ustępie przeszli w drodze wyboru lub zalecenia jednostki nadrzędnej albo w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o których mowa w ust. 1 pkt 1-4.

Zakresem zawartej w powołanym przepisie normy prawnej objęci są pracownicy spełniający kumulatywnie dwie przesłanki: zatrudnieni na stanowiskach kwalifikowanych do którejkolwiek postaci pracy górniczej z art. 50c ust. 1 lub pracy równorzędnej z pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 2 i przechodzący do innego pracodawcy w związku z likwidacją dotychczas zatrudniającego ich podmiotu wymienionego w art. 50c ust. 1 pkt 1-4 ustawy emerytalnej. Łączny okres takiego zatrudnienia podlega uwzględnieniu w stażu pracy równorzędnej z pracą górniczą w maksymalnym wymiarze 5 lat.

Analiza treści art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prowadzi do wniosku, że intencją ustawodawcy było umożliwienie górnikom, których kopalnia (lub inny wymieniony w przepisie zakład) uległa likwidacji, dopracowania okresu, nie dłuższego niż 5 lat, w innych dowolnych podmiotach, nawet zupełnie niezwiązanych z górnictwem, i w konsekwencji uwzględnienie tego dodatkowego okresu zatrudnienia przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, jako okresu równorzędnego z pracą górniczą. Ustawodawca wprowadził jednak ograniczenie polegające na tym, że z uprawnienia tego można skorzystać tylko w przypadku likwidacji kopalni (lub innego podmiotu wymienionego w przepisie). Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że koniecznym warunkiem do uznania okresu zatrudnienia u innego pracodawcy za okres równorzędny z pracą górniczą, jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy podjęciem tego zatrudnienia z likwidacją kopalni. O przerwaniu tego związku przyczynowego na pewno można mówić wówczas, gdy z okoliczności faktycznych sprawy bezspornie wynika, że przyczyna rozwiązania stosunku pracy nie była związana z zakończeniem bytu prawnego pracodawcy, zwłaszcza gdy pracodawca po ustaniu łączącej strony umowy o pracę nadal istniał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2006 r., I UK 125/06, Legalis i wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 7 listopada 2008 r., III AUA 330/08, OSA 2010 nr 4, poz. 7).

„Przejsie” pracownika następuje do jakiejkolwiek innej pracy „niegórnicznej” (w przeciwnym razie zaliczenie nowego zatrudnienia do pracy górniczej lub równorzędnej dokonywane byłoby na podstawie odpowiednich przepisów dotyczących tego rodzaju pracy). Nowe zatrudnienie może być zatem realizowane w dowolnym podmiocie, a nawet w kilku kolejnych podmiotach. Nie musi ono

wynikać z jednego stosunku pracy, skoro może dotyczyć „innych prac”, do których przechodzi górnik tracący zatrudnienie górnicze, jeżeli wykonywał prace określone w art. 50c ust. 1 i w pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przeszedł do owych innych prac w następstwie zlikwidowania kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o jakim mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-4 tej ustawy. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w K. w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2002 r., III AUa 1344/01 (OSA 2003 nr 7, poz. 26), brak jest podstaw do twierdzenia, żeby zatrudnienie, o jakim mowa w powołanym przepisie, mogło być realizowane wyłącznie w jednym podmiocie. W szczególności w obecnych realiach rynku pracy nie można żądać od pracownika, by bez względu na konsekwencje (także finansowe) w ramach wskazanych 5 lat kontynuował za wszelką cenę zatrudnienie w tym podmiocie, w którym podjął pierwszą pracę w związku z likwidacją kopalni.

Rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w związku z likwidacją kopalni i podjęcie zatrudnienia u innego pracodawcy nie muszą następować bezpośrednio po sobie. Mogą być czasem przedzielone pobieraniem przez pracownika świadczeń ośłonowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UK 48/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 159) czy zasiłku dla bezrobotnych (wyroki Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 29 listopada 2012 r., III AUa 1580/12, LEX nr 1239915 i z dnia 23 kwietnia 2013 r., III AUa 1043/12, LEX nr 1314734).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, zgodnie z którym przepis art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS uznaje za pracę równorzędną z pracą górniczą zatrudnienie przy innych pracach („niegórnicy”), nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace górnicze określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4, które pozostaje nie tylko w bezpośrednim związku czasowym z utratą górniczego zatrudnienia, ale także w związku przyczynowo-normatywnym z poprzednio wykonywaną pracą górniczą, bez której utraty oraz braku możliwości znalezienia zatrudnienia w górnictwie, górnik nadal wykonywałby pracę górniczą (wyroki z dnia 22 sierpnia 2012 r., I UK 117/12, LEX nr 1274952 oraz z dnia 19 listopada 2013 r.,

I UK 157/13, OSNP 2015 nr 1, poz. 16). Lektura uzasadnień wyroków zapadłych w sporach podobnych do niniejszego pozwala na właściwe zrozumienie tego, jak Sąd Najwyższy interpretuje wspomniany związek czasowy i funkcjonalny nowego, niegórniczego zatrudnienia z utraconą - na skutek likwidacji kopalni lub innego podmiotu wymienionego w przepisie - pracą górnictwem. Zauważa się, że poza maksymalnym pięcioletnim okresem zatrudnienia podlegającym zaliczeniu do pracy równorzędnej z pracą górnictwem, powołany przepis nie wprowadził innych kryteriów ani reżimów czasowych. Na „trudnym” rynku pracy niełatwe jest bowiem znalezienie przez byłych górników pracy poza górnictwem, a już w szczególności bezpośrednio lub „w bliskim związku czasowym” z utratą zatrudnienia górniczego. Przepis art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach nie zawiera wymagania bezpośredniego przejścia z utraconego górniczego zatrudnienia do pracy u innego „niegórniczego” pracodawcy, ani żadnego innego normatywnego rygoru wystąpienia precyzyjnie określonego „czasowego” związku pomiędzy wymienionymi okresami zatrudnienia, w tym niedookreślonej, nieprecyzyjnej, a przede wszystkim normatywnie nieuregulowanej „wyraźnej bliskości czasowej pomiędzy tym zdarzeniami”.

W art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS chodzi natomiast o przejście do innych prac „w związku z likwidacją kopalni, zakładu lub przedsiębiorstwa górniczego”. Akcentowany jest więc związek funkcjonalny tego „przejścia” z utratą pracy górnictwem, uzasadniony celem omawianej regulacji, polegającym na umożliwieniu zwolnionym z pracy górnikom dopracowania u innych „niegórnictwowych” pracodawców okresu (stażu pracy), wymaganego do nabycia górnictwowych uprawnień emerytalnych, w rozmiarze nie dłuższym niż 5 lat. W sposób oczywisty nie zrywa związku funkcjonalnego z utratą pracy górnictwem zarejestrowanie się zwolnionego pracownika w urzędzie pracy i uzyskanie statusu bezrobotnego. Jest to niewątpliwie działanie podjęte w związku z utratą pracy górnictwem, polegające na poszukiwaniu nowego zatrudnienia, co ostatecznie potwierdza późniejsze podjęcie „niegórnictwowej” pracy. Zerwanie wymaganego związku pomiędzy utratą górnictwowego zatrudnienia a podjęciem zatrudnienia przy innych pracach „niegórnictwowych” mogłoby być rozważane tylko wtedy, gdyby był górnik, zwolniony z pracy górnictwem, bezzasadnie odmówił podjęcia

zaproponowanego mu „niegórniczego” zatrudnienia. Również kolejne (drugie i następne) zatrudnienie „niegórnicze” musi pozostawać w związku funkcjonalnym z utratą pracy górniczej. Przejście do pracy u kolejnego „niegórniczego” pracodawcy powinno być - analogicznie jak przy przejściu do pierwszego „niegórniczego” zatrudnienia - związane z niezależną od pracownika niemożliwością dopracowania wymaganego stażu emerytalnego. W komentowanym przepisie wymieniono też pracowników wykonujących prace określone w pkt 2 ust. 2 art. 50c, z czego wynika, że przejście do kolejnego „niegórniczego” zatrudnienia także musi pozostawać „w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4”. Taki zaś związek zostaje zachowany wtedy, kiedy pracownik traci swoje pierwsze „niegórnicze” zatrudnienie z przyczyn od niego niezależnych.

Podzielając zaprezentowaną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego wypada stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie nie został zerwany związek funkcjonalny między spowodowanym likwidacją pracodawcy rozwiązaniem stosunku pracy ubezpieczonego z Przedsiębiorstwem Robót Górniczych S.A. w K. a podjęciem przez odwołującego się zatrudnienia u kolejnych pracodawców. Zatrudnienie to nie musiało nastąpić bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy z likwidowanym przedsiębiorstwem górniczym i mogło być realizowane w kilku podmiotach oraz być przedzielone okresem pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Gdyby bowiem nie doszło do wypowiedzenia przez Przedsiębiorstwo Robót Górniczych S.A. w K. łączącej strony umowy o pracę i uniemożliwienia ubezpieczonemu uzyskania u dotychczasowego pracodawcy wymaganego stażu pracy górniczej, odwołujący się nie byłby zmuszony poszukiwać innego, „niegórniczego” zatrudnienia ani rejestrować się jako bezrobotny. Według wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń Sądów obu instancji, zakończenie pierwszego stosunku pracy z „niegórnicznym” pracodawcą, tj. Hurtownią [...], nastąpiło zaś z przyczyn niezawinionych przez ubezpieczonego, bo z upływem czasu, na jaki zawarto umowę o pracę i niezaoferowania odwołującemu się dalszego zatrudnienia z powodu braku środków na wypłatę wynagrodzenia. Następny stosunek pracy ubezpieczonego z G. Spółką z o.o. trwa do dzisiaj, pomimo przekształceń podmiotowych po stronie pracodawcy. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny zakwalifikował okres zatrudnienia

odwołującego się w tych podmiotach, jako okres pracy równorzędnej z pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i uzupełnił o ten okres, wymagany z mocy art. 50a ust. 2 tej ustawy do nabycia prawa od emerytury, 25-letni staż pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. o oddaleniu skargi kasacyjnej organu rentowego.

kc